Nr 93. Kraków, Niedziela 27 Lutego 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hepcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — w Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Bułgarya i Turcya.

(*Telegr. „Nowej Reformy"*).

Nastrój wojenny w Bułgaryi.

Sofia. Wśród ludności południowej Bułgaryi panuje ogromne wzburzenie przeciw Turcyi. Bułgarscy oficerowie prą do wojny i oświadczają, że w sztabie generalnym wypracowane są już wszystkie plany, potrzebne do wojny, i że powinno się obecną korzystną sposobność wyzyskać.

Donoszą też, że krwawe starcia na granicy bułgarsko-tureckiej trwają dalej.

Starcia pograniczne.

Konstantynopol. Według depesz z Adryanopola pod datą przedwczorajszą, przed 3 dniami przyszło do ponownego starcia nad granicą turecko-bułgarską w pobliżu Malkeslar. Bułgarscy żołnierze strzelali do tureckiego feldfebla i 2 tureckich żołnierzy, z których jednego zranili. Słychać, że niebawem przyjdzie do dalszego starcia. Porta natychmiast zażądała wiadomości od walego z Saloniki. Wczoraj po południu tutejszy poseł bułgarski zjawił się u ministra spraw zagranicznych w sprawie wstrzymania kroków nieprzyjacielskich na całej linii granicznej. Jak słychać, sprawa ta będzie pomyślnie załatwioną. Porta zażądała w Sofii ukarania żołnierzy winnych zajścia.

Uchwalenie kontyngentu rekruta.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 27 lutego.

W Izbie posłów odbywało się wczoraj drugie czytanie ustawy o kontyngencie rekruta.

Po przemowie pos. Schuhmeiera oświadczył pos. Kozłowski, że Koło polskie zawsze z wielką uwagą śledziło rozwój armii i zawsze popierało jej cele. Także w czasie ostatniego naprężenia politycznego, Koło polskie z radością stwierdziło nadzwyczajną karność pułków desygnowanych do obrony granic. Skutkiem tego niebezpieczeństwa wojny nałożono na ludność nowe ciężary, ale ona przyjmowała je, mając tę pociechę, że dzienniki nietylko krajowe lecz i zagraniczne pełne były uznania dla wojsk austro-węgierskich. Mowca szczegółowo omawiał postępy na polu uzbrojenia artyleryi nowemi działami polnemi, haubicami i t. d.

W przeciwieństwie do inowacyi, jakie zarząd wojskowy wprowadził w uzbrojeniu, pozostała jeszcze w wojsku w zastosowaniu taka ustawa, która już dawno należy do rupieci i sprzeczną jest z dążnościami czasów nowożytnych, jakoteż tajne i pisemne postępowanie karne. Mowca przemawia za dwuletnią służbą wojskową i urguje przedłożenie nowej ustawy wojskowej. Z zadowoleniem stwierdzić należy, że rząd prace w tej mierze ukończył, ale trudności są po stronie węgierskiej. Opóźnienie wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej jest nieszczęściem dla ludności i wyzyskiwanem jest także do agitacyi antimilitarnej.

Ze względu na bliskie zaprowadzenie dwuletniej służby wojskowej, podnosi mowca konieczność lepszej znajomości języka pułkowego. — Przypomina „exposé" ministra Pittreicha, który wskazał na to, że między obowiązkami oficera jako patryoty, a obowiązkami jego wobec państwa, nie ma zupełnie sprzeczności. Mowca domaga się uwzględnienia praw także tych osób, utrzymujących rodzinę, które nie są jedynakami, na polu udogodnień w służbie wojskowej. Żąda zupełnego zrównania szkół realnych, handlowych i rolniczych z gimnazyami co do prawa jednorocznej służby. Użala się na wadliwe stosowanie ustawy o odszkodowaniu dla rezerwistów i ich rodzin. Wspomina o podwodach i omawia ekscesy żołnierzy podczas ćwiczeń, domagając się przykładnego karania winnych. — Wytyka braki przy układaniu komisyj asenterunkowych, gdzie rozstrzygają nie lekarze. Ze zadowoleniem stwierdza mowca zmniejszenie się liczby samobójstw w armii, jednakże procent ich jesł większy u nas, niż w innych państwach.

Szkody rolników podczas ćwiczeń w strzelaniu nie są dostatecznie zwracane. Ulegający nieszczęśliwym wypadkom w armii, nie otrzymują zupełnie odszkodowania. W sprawie dostaw podnosi mowca, że wiadomości o rewizyi poleceń dla intendantury wywołały wielkie zaniepokojenie producentów. Na wypadek gdyby polecenia te wyszły z inicyatywy ministerstwa handlu i Izb handlowych, należy przypomnieć organom dotyczącym, że przytoczona kwestya należy wyłącznie do kompetencyi ministerstwa rolnictwa. Mowca urguje zaprowadzenie nauki rolniczej w Galicyi i popieranie kursów dla analfabetów ze strony armii. Wyraża nadzieję, że wobec nadzwyczajnych inwestycyj, jakie wywołało niebezpieczeństwo wojny, nastąpi powolniejsze tempo w wydatkach wojskowych. Co jest koniecznem, będzie uchwalonem, ale ciągłego znacznego podwyższania wydatków nie można pogodzić z siłą gospodarczą ludności. Ludność wie dobrze, komu ma zawdzięczać pokój i jest w tej mierze pełną wdzięczności dla najwyższego wodza armii. Spodziewać się także należy, że utrzymanie dobrych stosunków z mocarstwami zachodniemi, które jest możliwem wobec poprawnego stanowiska Francyi i po wyjaśnieniu nieporozumienia z Anglią, przyczyni się do tem pewniejszego umocnienia i utrzymania pokoju.

Mowca polemizował w dalszym ciągu z twierdzeniem, że konieczności ludowe nie powinny być przeciwstawiane koniecznościom państwowym, ponieważ tylko uwzględnienie konieczności ludu umożliwia wypełnienie konieczności państwowych. Koło polskie, głosując za kontyngentem rekruta, domaga się z całym naciskiem, aby potrzeby ludowe były na równi popierane z potrzebami państwa i uwzględniane. Oddając administracyi wojskowej rzecz tak drogą, jak najlepszych synów w kwiecie wieku, musi się równocześnie dać wyraz nadziei, że będą oni po obywatelsku traktowani i że administracya dbać będzie o ich zdrowie, wykształcenie charakteru i umysłu i o utrzymanie religijnych i narodowych uczuć.

Minister obrony kraj. Georgi zaznaczył, że nie jest winą ministerstwa, iż nowa ustawa wojskowa i nowa karna procedura wojskowa dotąd nie zostały załatwione. Wskazuje na szereg zarządzeń administracyjnych, jako to budowę nowych koszar obrony krajowej, dokonanie różnych reform sanitarnych. Nie słusznem jest twierdzenie, jakoby wojskowe instytucye były tylko ciężarem dla ludności. Są one także dobrodziejstwem. Minister powołuje się na kursa dla analfabetów wojskowych, na których udziela się nauki w języku ojczystym z dobrym skutkiem, dalej na zamierzone zaprowadzenie kursów rolniczych, na których nauka będzie udzielaną przez fachowych nauczycieli, również w języku ojczystym słuchaczów. Wielką wagę kładzie minister na zaniedbanie w Austryi fizycznego wychowania młodzieży, co w części jest też wynikiem złych stosunków mieszkaniowych i złego odżywiania się. Tym sprawom należy poświęcać większą uwagę, jak dotychczas. W wypadkach zeszłorocznych armia okazała się godną zaufania i gotową do obronienia stanowiska mocarstwowego monarchii. Minister prosi o przyjęcie ustawy.

Pos. Ceglińskі stwierdza, że naród ruski trwa niezłomnie przy osobie monarchy i dynastyi, ale mimo to niechętnie służy w wojsku, gdyż nie używa w Austryi pełni swoich praw obywatelskich. Za państwo austryackie gotowi są Rusini nadstawiać piersi, ale nie za państwo polskie. Naród ruski żyje jak gdyby w polskich domenach. Mowca żąda zniesienia rewersów demolacyjnych i występuje przeciw używaniu siły zbrojnej do służby policyjnej przy wyborach, zgromadzeniach, demonstracyach ulicznych i strajkach robotniczych, jakkolwiek winą tu jest głównie polityczna administracya. Obecny zarząd wojskowy jest dla Rusinów najsprawiedliwszym ze wszystkich działów administracyi, wyjąwszy żandarmeryi, to też naród ruski odczuwa wdzięczność dla obecnego kierownika ministerstwa obrony krajowej, ale mimo to Rusini nie mogą głosować za przedłożeniem, póki nie będą się cieszyli pełnią praw obywatelskich.

Pos. Breiter stawia rezolucyę w sprawie reformy wojskowej procedury karnej i w sprawie czasowego usunięcia szkodliwych przepisów obecnej ustawy w drodze rozporządzenia.

Pos. Udrżal wywodzi, że antimilitarne usposobienie ludności słowiańskiej jest wynikiem panującego systemu germanizacyjnego. Słowianie głosują przeciw kontyngentowi rekruta, aby zaznaczyć swój protest przeciw dążeniu Niemców do władzy, bo Słowianie, tworzący dwie trzecie ludności Austryi, na te dążenia zgodzić się nie mogą.

Pos. Jedek, Ansorge i Gall przemawiali za znanemi życzeniami rolnictwa co do zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej i ułatwień przy ćwiczeniach wojskowych, oraz uwzględniania stowarzyszeń małych rolników przy nadawaniu dostaw wojskowych. Pos. Ansorge oświadczył. że Niemcy mimo potraktowania, jakiego doznał dr Schreiner, będą głosowali za kontyngentem.

Pos. Klofacz żalił się, że podniesione przez Izbę jednogłośnie żądania dwuletniej służby wojskowej i reformy procedury karnej, nie zostało uwzględnione. Dalej zajmował się mowca obszernie zażaleniami Czechów na administracyę armii.

Pos. Liebermann oświadcza, że oczekiwał od ministra obrony kraj. doniesienia o wielkim planie reorganizacyi armii, jak to uczyniono w innych państwach. Minister obrony kraj. milczał o najważniejszych kwestyach wojskowych, a wskazał tylko na opór Węgrów, co jednakże nie może zwolnić zarządu wojskowego od obowiązku przedłożenia nowej ustawy wojskowej, gdyż ustalenie nowego systemu wojskowego może być autonomicznie uchwalonem przez Radę państwa. Narody Austryi nie chcą dalej cierpieć tego, aby ich aspiracye na polu wojskowem rozbijały się o szkopuł buty węgierskiej. Izba powinna z własnej inicyatywy wybrać komisyę celem wypracowania ustawy o dwuletniej służbie wojskowej i nowej procedurze karnej wojskowej. Co się tyczy tej procedury, to rząd wyłącznie jest winien, że reforma ta od lat 55 bywa unicestwianą. Minister wskazał na to, że jedyną trudnością jest rozwiązanie kwestyi języka w sądach; zmodernizowanie procedury wojskowej nie może być zawisłem od kwestyi języka, lecz jest to kwestya humanitarności, demokracyi i kultury wobec tych względów muszą ustąpić wszystkie inne. Należy dać oskarżonemu obrońcę i przyznać mu prawo bronienia się na rozprawie jawnej. Należy mu dać niezawisłego sędziego, a językowe trudności z pewnością ustaną. Także i tu byłoby rzeczą Izby wystąpić z inicyatywą własną, do tego jednak potrzeba silnej Izby.

Mowca wskazuje na to, że w Austryi jest mniejszy stan prezencyjny w czasie pokoju, niż w Niemczech, a jednak jest o wiele więcej batalionów. Mamy za dużo oficerów, nietylko dlatego, że jest więcej batalionów, ale i dlatego, że w tych batalionach liczba oficerów jest za wielka, co mowca popiera cyframi. Następstwem tego jest, że 400 pensyonowanych generałów popiera emeryturę 5 milionów, a taką samą sumę pobierają pensyoniści innych stopni stanu oficerskiego. W każdej komendzie korpuśnej przydzielony jest do komendanta feldmarszałek porucznik, aby prowadził administracyę wówczas, gdy korpus pójdzie na wojnę. Jeżeli minister użalał się na to, że jako popisowi stają przed komisyą ludzie wątli i źle odżywieni i jako środek zaradczy proponował naukę gimnastyki w szkołach, to odpowiedniem środkiem byłoby raczej podniesienie dobrebytu ludności.

Prezydent ministrów nieraz manifestuje swą czołobitność wobec Izby poselskiej, ale koniecznem byłoby, aby raz tę swoją miłość do parlamentu czynem udowodnił. Przedewszystkiem niech się Izbę zwołuje wcześnie, aby miała czas do obrad nad wielkiemi i ważnemi reformami dla ludu. Stronnictwa, które uchwalają rekruta, niech zważą, że już 3 lata od zebrania się tej Izby upłynęło, a przecież Izba nie dokonała żadnego wielkiego dzieła na polu reform społecznych. W chwili, kiedy posłowie złożą mandaty w ręce wyborców, zasługi ich będą oceniane nie według wielkości kontyngentu rekruta, lecz wedug rozległości i głębokości reform społecznych.

Ze stanowiska zasady parlamentaryzmu byłoby koniecznem. aby rząd, który tak haniebnie się zblamował, o ile możności, jak najszybciej zniknął z widowni. Soc.-demokraci nie mają zupełnie interesu ani we wielkiej, ani małej, ani średniej rekonstrukcyi gabinetu, muszą jednakże przyznać, że gdyby ministrowie nie trzymali się tak kurczowo owych foteli, sytuacya stałaby się więcej przejrzystą. W Anglii widzieć można na murach plakaty przedsiębiorstw pogrzebowych z napisem: „Poco masz żyć tak nędznie, jeżeli możesz się dać za 4 funty pogrzebać." Na biurach ministrów należałoby nalepić plakaty: „Poco tak nędznie żyjecie, jeżeli się możecie za tak piękne pensye dać pogrzebać." (Wesołość.) Mowca życzy ministrom długiego życia, spodziewa się jednak, że ten kontyngent rekruta będzie ostatnim, jakiego to ministerstwo od Izby żąda.

Na tem zamknięto dyskusyę i wybrano mowców generalnych „pro" Mayera, „contra" Hubera. Po ich przemowach sprawozdawca pos. Steiner stwierdził w wywodzie końcowym, że wszyscy mowcy uznali uprawnione żądania co do przedłożenia nowej ustawy wojskowej wraz z usunięciem tych ciężarów, których można uniknąć bez narażenia bitności armii. Ze wszystkich również stron żądano zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej. — Mowca występnje przeciw żądaniu Liebermanna, żeby Izba sama bez Węgier ułożyła ustawę wojskową, gdyż to naruszałoby ustawy zasadnicze i byłoby początkiem podziału armii, coby naturalnie Węgry z radością powitały. Podkreśla konieczność wyekwipowania nietylko marynarki i oświadcza, że ostatnie wypadki najlepiej wykazały pożytek silnej bitnej armii.

W głosowaniu **przyjęto ustawę we wszystkich czytaniach** 191 głosami przeciw 121. — Przyjęto także rezolucyę pos. Breitera.

Na tem obrady przerwano.

Z porządku dziennego miano obradować dalej nad wnioskiem nagłym pos. Grafenauera, ale z powodu znużenia posłów przezydent zaproponował odłożenie dyskusyi do następnego posiedzenia (Sprzeciwy na ławach socyalistów).

Koniec posiedzenia o godz. trzy kwadranse na 7 wieczorem. — Następne posiedzenie dnia 1 marca.

IX. Zjazd dziennikarzy słowiańskich.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Praga, 27 lutego.

Komitet Związku dziennikarzy słowiańskich pod przewodnictwem prezesa redaktora „Narodnich Listów" Holeczka, zastanawiał się wczoraj nad urządzeniem dziewiątego Zjazdu dziennikarzy słowiańskich. Jak wiadomo, Zjazdy te, zainicyowane w r. 1898 w Pradze, odbyły się w Krakowie, Dubrowniku, Lublanie, Pilźnie, Wolosce (Abazyi), Węgierskim Hradyszczu i ostatnio w Lublanie.

Dziewiąty Zjazd uchwalono odbyć w roku bieżącym w Sofii w dniach 5 i 6 lipca na dwa dni przed wielkim politycznym kongresem słowiańskim.

Równocześnie powzięto uchwałę, stwierdzającą wyraźnie, że dziewiąty Zjazd dziennikarzy słowiańskich w żadnym nie pozostaje związku z kongresem polityków słowiańskich, zbierających się dnia 7 lipca w Sofii, nie ma żadnej cechy politycznej i poświęcony będzie wyłącznie celom zawodowym i towarzyskim.

Choroba Luegera.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Wiedeń. Dr Lueger wczoraj przez cały dzień nie przyjmował pokarmów i odżywiano gu sztucznie. Wczoraj odwiedził go dwukrotnie prof. Neussər; biuletyn, podpisany przez niego, stwierdza dalsze osłabienie akcyi serca i zupełny brak apetytu, oraz stan nadzwyczaj poważny. Lekarz ordynujący dr Pupovacs oświadczył wczoraj członkom Wydziału miejskiego, że **stan Luegera jest beznadziejny.** — Katastrofa może nastąpić każdej chwili. Choremu dają injekcye kamfory, pigułki lodowe z gieshüblerskiej wody i tlen.

Wczoraj rano dr Lueger długi czas konferował z ministrem handlu Weisskirchnerem. Jak słychać, Lueger starał się nakłonić go do objęcia następstwa na stanowisko burmistrza, Weisskirchner jednak odmówił.

Wiedeń. Wydany wczoraj o godz. 7 wieczorem biuletyn o stanie zdrowia dra Luegera stwierdza: Temperatura 36·4, puls 84 (naprężenie mniejsze), funkcye nerek i czynność serca trochę lepsze. Zupełny brak apetytu, przyjmowanie pokarmu tylko „per clisma". Stan sił niezmieniony, „sensorium" wolne.

Do tego biuletynu dodają lekarze: Subjektywny stan pacyenta jest lepszy, przy badaniu okazało się zupełne ustąpienie anormalnego nacisku krwi, jakoteż puls był lepszy. Mimo to stan jest bardzo poważny i ze względu na niedostateczne przyjmowanie pokarmu, należy być przygotowanym na ewentualne nagłe pogorszenie.

Zjazd „Kółek ziemian".

(*Telefonem.*)

Lwów, 27 lutego.

Obrady zjazdu Kółek ziemian przeciągnęły się wczoraj do godziny 6 wieczorem. Po poufnej dyskusyi nad referatem p. Dąmbskiego w sprawie projektu Rady kultury rolniczej, uchwalono następującą rezolucyę:

Walne zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komitetu w sprawie organizacyi rolniczej i powierza komitetowi delegowanie komisyi celem porozumienia się z miarodajnymi czynnikami, a to z Tow. gospodarskiem, Tow. Kółek rolniczych, Krak. Tow. Rolniczem i Tow. Kółek Zjazd i zajęcie się reformą organizacyi rolniczej. — Ni przesądzając w tej chwili rezultatu tej akcyi walne zgromadzenie w każdym razie wyraża stanowcze swe przekonanie o konieczności utrzymania idei przewodniej Kółek ziemian.

Następnie dyrektor Pomorski wygłosił referat o doświadczeniach rolniczych w Kółkach ziemian. Uchwalono odpowiedne rezolucye.

Z kolei prof. Rogoyski wygłosił referat w sprawie zorganizowania praktyki rolniczej dla absolwentów zakładów naukowych rolniczych. W myśl wniosków tego referatu, wybrano odpowiednią komisyę, w skład której weszli ks. Witołd Czartoryski, dyr. Pomorski. prof. Rogoyski, hr. Mycielski, dr Miliewski i Jerzy Turnau. Komisya ta odbyła natychmiast naradę i omówiła zasady organizacyi, oraz powierzyła prof. Rogoyskiemu opracowanie regulaminu.

Na tem zamknięto obrady.

Teatr miejski.

„Ład w domu", komedya w 4 aktach Artura Pinero, przekład Ostoi-Salnickiego.

W angielskiej literaturze dramatycznej Pinero należy obecnie do najbardziej grywanych autorów. Od chwili „Society" Robertsona przez lat trzydzieści żaden z utworów dramatycznych nie zdobył sobie takiego sukcesu, jak sławna „Druga pani Tanqueray". Od daty jej wystawienia od r. 1893 liczono w Anglii drugą erę odrodzenia literatury dramatycznej. Dzisiaj podoba się w Anglii Pinero za te wszystkie zalety, któremi umieli interesować jego poprzednicy, jak James Byron, Grundy i Jones. Główną z nich jest nieprawdopodobieństwo i przesada, które sobie na gruncie tego teatru wyrobiły prawo obywatelstwa i tradycyi. W reprezentantach ironii, jak Shaw lub Wilde, przybrały one formę karykatury zupełnie świadomej i celowo używanej dla efektu satyrycznego. Ale w Pinero pokutują jeszcze ciągle najbardziej charakterystyczne pierwiastki repertoaru angielskiego: farsa i melodramat.

Ma jeszcze jedną cechę popularności autor wczorajszej premiery: jest — po angielsku — niemoralny. Występuje przeciw obłudzie, przeciw moralności zimnej a płytkiej, przeciw pruderyi. Stąd jego rodzinka Ridgeley oburza się na Paryż, na lud i jego demonstracye choćby najżywszych uczuć, płonie z oburzenia na wyraz: „sztuka".

„Ład w porządku" przypomina treścią sławną „Drugą panią Tanqueray". Tam problemem było pokazanie skutków, gdy mąż na stanowisku żeni się ze swoją metresą. Tutaj mąż na stanowisku, Sir Filmer Jesson, ożenił się po śmierci pierwszej żony z guwernantką swego dziecka, poczciwą, prostą Niną, która szczerością swoją i pełnem naturalności postępowaniem oburza na każdem kroku przykrą, purytańską rodzinę swej nieboszczki żony. Ta familijka na dobre rozsiadła się w domu Filmera, a w przesadnej swej adoracyi pamięci nieboszczki, bezlitosne wyrządza przykrości biednej Ninie. Ale los dał jej w rękę kilka listów pisanych do nieboszczki, z których jasno wynika, że była kochanką innego, a nawet młody synek Derek tej nieprawej miłości jest owocem. Zemsta Niny jest szlachetna: zamiast rzucić swym wrogom w twarz grzechy swej poprzedniczki, postanawia okazać dla nich szczególną uprzejmość

A. KUPRIN.

U końca.

Z rosyjskiego przetłomaczył Dr *M. S.*

6

(Ciąg dalszy.)

— Słuchajno, ty stary pawianie; należy pierwej zapytać się o pozwolenie, zanim się bierze cudzą własność. Dawaj mi tu moją maszynkę!

— Cóż tam znowu za maszynka? — wyniośle i wprost w nos zapytał go Lidni-Bajdarow. — Naści! Masz! Twoją maszynkę, udław się nią!

— Wypraszam sobie takie poniewieranie cudzych rzeczy, które pan ukradł! — krzyknął Michalenko strasznym głosem. — Ja pana znam, nie pierwszyzna to panu przywłaszczać sobie cudze rzeczy! Ukradłeś pan w Permie psa, za coś pan siedział w kryminale. Ty kryminalisto!

Ze złości, zmęczenia i z choroby brak mu było w płucach powietrza, to też końcowe słowa zdań wychodziły mu z krtani chrapliwym, zakrztuszonym szeptem.

Bajdarow obraził się. Zwykła ironiczna maniera opuściła go, więc gwiżdżąco krzyknął:

— A ja pana poproszę, panie Michalenko, o oddanie mi natychmiast mankietów i krawatki. A i dziesięć papierosów, któreś mi pan winien. Cha! Nie ma co mówić, ładny z pana artysta dramatyczny, co nigdy tytoniu nie miewa! Zatracona osobistość!

— Milcz! Stary durniu! Łeb ci rozcharatam czem, co mi w rękę wpadnie — chrypiał Michalenko, chwytając za poręcz krzesła i trzęsąc nim w powietrzu. — Ja potrafię być straszny u djabła!

— Aktorzysko! — deklamował tonem teatralnej pogardy Lidin-Bajdarow. — Pan na jarmarkach imitowałeś karzełków!

— A pan jesteś... złodziej! Pan w Irkucku z garderoby wykradłeś srebrny wieniec Willamowowi a potem go sobie ofiarowałeś na benefisie! Niskie, oplwane subjektum!

Wymyślali sobie długo i najobraźliwiej, wymyślali sobie do tego czasu, aż najobrzydliwsze wyrazy straciły sens i przestały być obrażającymi. A najniedorzeczniejszem w tych wygadywaniach było to, że ze zwykłego aktorskiego „ty" przeszli dla większej jadowitości na „pan" i to grzeczne stosowanie przemówień śmiesznie i dziko odbijało przy obelżywych wyrazach szynku i ulicy. Po jakimś czasie dogadywali sobie leniwiej, z dłuższemi pauzami. Ale z Michalenki nie miało czasu jeszcze wykipieć bezsilne starcze rozdrażnienie. Gdy przyniesiono obiad, przyczepił on się z początku do Kubeczka za to, że ten wziął sobie stołek, niewiadomo dla czego należący do niego, potem znów napadł na Tichona nakrywającego stół.

— Ty szczurze garnizonowy, nie waż się mazać paluchami talerza. Myślisz może, że to przyjemnie jeść po twoich plugawych palcach!

— A czy ja to... Ach, Boże Miłosierny! — obrażony odpowiadał Tichon. — Skądże to moje palce mają być plugawe, kiedym je mył mydłem w tej chwili?

— Znam ja cię, ścierwo! — prawił dalej Michalenko. — Ty Sebastopolczyk! Bohater dziurawy. Wasz Sebastopol toście za kartofel sprzedali! Rycerz!...

Tichon dosyć cierpliwie znosił bardzo słone aktorskie dowcipy, ale nigdy nie przebaczał Michalence Sebastopola i legendarnego kartofla. I teraz zesiniawszy ze złości, krzyknął na pół z płaczem:

— A co pan sobie pozwala, panie Michalenko! Jak pan jeszcze jedno słowo zacznie o Sebastopolu, to ja jutro zaraz idę do inspektora. I powiem, że żyć z wami nie można, że tylko opijacie się i wymyślacie. Nie wiadomo, gdzie pójdziecie, jak was stąd wyproszą? Jedno wam zostanie — chyba tylko żebry.

Przed obiadem przyrządzał sobie Kubeczek sałatę z buraków, ogórków i prowansalskiej oliwy. Wszystkich tych ingredyencyj przyniósł mu Tichon, będący w przyjaźni ze starym suflerem. Lidni-Bajdarow łakomem okiem śledził przygotowania Kubeczka i opowiadał o tem, jaką on to nadzwyczajną sałatę wynalazł w Ekaterynburgu.

— Stałem wtedy w hotelu europejskim — mówił, nie spuszczając oka z rąk suflera. — Kucharz Francuz brał sześć tysięcy pensyi rocznie. Tam bo na Uralu jak się najedzie poszukiwaczy złota, to ci idą uczty, co to milionami pachną!

— Wszystko pan łżesz, panie aktor Bajdarow — wtrącił, przełykając sztukę mięsa Michalenko.

— Idź pan do dyabła!... Możecie się spytać, kogo chcecie, w Ekaterynburgu, to każdy potwierdzi. Otóż tego Francuza to ja nauczyłem. Całe miasto potem zjeżdżało się do tej restauracyi próbować. A w menu stało: „Sos a la Lidin Bajdarow". Uważasz: kładzie się pieczarki solone, cieniutko krajane, krymskie jabłko i jeden pomidor, do tego drobiutko siekaną główkę czosnku, kartofle gotowane, ogórki i burak. Potem wszystko to, uważasz, miesza się, soli, pieprzy, polewa octem z prowansalską oliwą, a na wierzch posypuje się odrobinkę miałkim cukrem. Do tego podaje się w sosyerce roztopioną małorosyjską słoninę, uważasz, tak, żeby w niej skwarki pływały i skwierczały... Nadzwyczajna rzecz!... — wyszeptał Bajdarow i aż przymrużył oczy z zadowolenia. — A no, Kubeczku, dajno tu tego popróbować, coś nakucharzył.

Wujaszek nie chciał jeść obiadu. Siadając do stołu, Michalenko i tego zajechał jadowitemi słowami:

— Cóż wujaszku, zabierasz się do umierania? Czasby ci już było, czas, starowino, ziemią pachniesz. Dla ciebie na tamtym świecie już od dawna prowiant gotów. (C. d. n.)

i znosić ich kaprysy. Wiemy jednak z tysiąca powieści angielskich, że ją za to spotka nagroda. I tak się dzieje. Mąż dowiedziawszy się o wszystkiem i oceniając jej szlachetność, przywraca jej w całej pełni wszystkie prawa „pani domu“.

Robota sceniczna opiera się na doskonałych wzorach francuskich. Szkoda, że nie na jednym, ale na kilku. Trochę Augier, ożywiony Labiche'm, a przy aktu trzeciego zaczyna się „piece á thèse“ — Dumas syn. Znalezione listy, jako środek do rozwiązania węzła, przypomina za wiele i za banalnych pomysłów scenicznych.

Doskonały dyalog sceniczny jest już indywidualną, niezaprzeczoną własnością Pinero'a. — Wymaga jednak bardzo ożywionego tempo, którego nieraz brakło na wczorajszej premierze, jakkolwiek wszyscy w zakresie swych ról wywiązali się bardzo dobrze. Charakterystyczną rodzinę Ridgeley zaprezentowały panie Sulima i Krysińska, panowie Siemaszko i Stanisławski. Z prawdziwym artyzmem wnosili z każdem ukazaniem się na scenie lodowaty charakter purytanów. Obydwaj bracia, pp. Mielnicki i Sobiesław (który po raz pierwszy wystąpił po dłuższej przerwie, spowodowanej chorobą) dali spokojną charakterystykę dwóch odmiennych temperamentów, p. Górska w małej rólce Francuzki Thomé okazała dużo naturalności, p. Nowakowska grała szczerze młodego Dereka.

Rola Niny należy do najwdzięczniejszych w repertoarze ról kobiecych, wymaga jednak obok opanowania technicznych środków scenicznych, jeszcze specyalnych warunków. Musi to być kobieta o wdzięku dziewczęcym, dziewczęcej rezolutności i niemal łobuzerskiej prostoty. A przytem dobroć serca. Tak dopiero „sporządzona“ może sobą stworzyć pełny kontrast dla dusznej atmosfery, która ją otacza. Pani Solska posiadała te wszystkie zalety i skupiła na sobie interes widzów. Gra jej posiadała też tempo, które w następnych przedstawieniach udzieli się zapewne wszystkim współgrającym. *R. O.*

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 27 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Juliana i Fortunata.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 29, zachód o godz. 5 m. 16; długość dnia godzin 10 min. 47.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu; „Kopciuszek“; wieczór: „Ład w domu“.

Teatr ludowy: po południu: „Pod białym koniem“, wieczór: „Polka i Rosyanka“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: p. Marya Markowska: „Pan Balcer w Brazylii“.

Odczyty: p. M. Bujwidowa: „Rodzina a wyzwolenie kobiety“ o godz. 5 popoł. w sali muzeum techniczno-przemysłowego; dr Nitsch: „O nauczaniu gramatyki polskiej w gimnazyach“ o godzinie 12 w południe w Kole pedagogicz. U. U. J. (Colleg. Nov. sala Nr 40); p. Piotrowicz: „Tabulae stellanae“ o godz. 10 rano w Kółku filolog. U. U. Jag. (ul. św. Anny 12); dr Drobner: „Nowa ustawa handlowa“ o godz. 11 i pół rano w lokalu Kasy chorych (ul. Dunajewskiego l. 6); p. Zalewski: „Kranz“ z cyklu „Z historyi myśli społecznej w Polsce w drugiej połowie XIX w.“ o g. 3 popoł. w lokalu „Spójni“; M. Zielenkiewicz: „Wpływ alkoholu na twórczość artystyczną“ o godz. 7 wieczór w lokalu „Eleuteryi“ Mikołajska 3); prof. W. Koch: „O Locke'm“ o godzinie 6 wiecz. w Col. Nov. sala Nr 43.

Walne zgromadzenie Tow. kolonii wakacyjnych o g. 11 w gimn. św. Jacka; Stow. urzędpoczt. galic. o g. 5 w sali Rady powiatowej.

Fife o' clock o godzinie 3 po południu w sali starego teatru.

Wieczór Grunwaldzki o godzinie 7 wieczór w Czytelni katolickiej Polskiej (ulica Sienna l. 3).

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Panna mężatka“, „Pan Benet“; wieczór: „Cavalleria“ i „Pajace“.

Poniedziałek 28 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Romana op. w. i Teofila m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 27, zachód o godz. 5 m. 18; długość dnia godzin 10 min. 18.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Aktorki“.

Teatr ludowy: „Opowieści Imci Pana Dymka“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o godz. 6 Dr F. Kopera: „Nagrobki i grobowce w wiekach średnich itd.“

Odczyty: Henryk Opieński: „Dawne tańce polskie“ o godz. 8 wieczór w sali starego teatru; Dr Stan. Tomkowicz: „Kilka epizodów z historyi zamku wawelskiego“ o godz. 5 popoł. w Auli uniwersytetu.

Teatr miejski we Lwowie: „Związek młodzieży“.

Nowy projekt panoramy grunwaldzkiej powstał w Krakowie. Mianowicie pewna grupa artystów malarzy wniosła do Rady miejskiej podanie o wyznaczenie jej na placu św. Ducha (przed teatrem miejskim) miejsca pod budynek, w którym pomieścić chcą panoramę bitwy pod Grunwaldem.

Prezydent miasta zwołał w tej sprawie na poniedziałek o godz. 12 w południe nadzwyczajne posiedzenie sekcyi ekonomicznej z sekcyą IV i komitetem obchodu grunwaldzkiego, które wspólnie uchwalić mają w tej sprawie wnioski dla pełnej Rady.

Wystawa portretów kobiecych, która, jak wiadome, potrwa do 14 marca, ściąga codziennie liczne grono zwiedzających; przez ubiegłe dwa tygodnie zwiedziło wystawę przeszło 4000 osób. W ostatnich dniach przybyły na wystawę jeszcze nowe portrety Matejki, Stattlera i Głowackiego, jakoteż cenne miniatury.

W teatrze ludowym wystawiono wczoraj sztukę „Polka i Rosyanka“, która w swoim czasie wyciskała łzy bywalcom starego teatru przy placu Szczepańskim za dyrekcyi Gliksona. Rzecz odegrano z powodzeniem i uznaniem dla artystów pp.: dyr. Rygiera, Turskiego, Poleńskiego, Szarkowskiego i Grabowskiej. „Polka i Rosyanka“ dziś wieczór będzie powtórzoną.

Tow. Tatrzańskie odbyło wczoraj przy licznym komplecie walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa hr. Antoniego Wodzickiego. Po zagajeniu, w którem przewodniczący skonstatował dalszy rozwój Towarzystwa, podnosząc przytem zasługi wiceprezesa prof. Szajnochy, odczytał sekretarz dr Nowicki protokół z ostatniego walnego zgromadzenia, który przyjęto bez dyskusyi i przystąpiono do sprawozdania z czynności wydziału Towarzystwa za rok ubiegły.

P. Stanisław Porębski omówił kilka najżywotniejszych kwestyj i postulatów Towarzystwa na podstawie sprawozdania, stawiając odpowiednie wnioski. W sprawie zniesienia biletów powrotnych do Zakopanego podniósł dr Danielak, iż fakt ten wpływa bardzo ujemnie na turystykę polską, i tak dopiero w początkach rozwoju się znajdującą, oraz wykazywał, że żaden z czynników interesowanych nie miał powodów do ograniczeń tego rodzaju. — Mowca wyraził przekonanie, że przecież uda się wydziałowi uzyskać zniżki przynajmniej dla członków Towarzystwa. Po odpowiedzi przewodniczącego i wiceprez. prof. Szajnochy p. S. G. Żeleński wyraził życzenie, aby celem zapoznania zagranicy z Tatrami i Zakopanem, wydać szereg publikacyj, oraz postawił rezolucyę, aby wydziałowi udzielić absolutoryum i uznanie za sprężystą i owocną pracę. Rezolucyę tę jednogłośnie przyjęto. — Drugi wiceprezes dr Koy poruszył sprawę ostatniego wiecu w Zakopanem, gdzie poczyniono Towarzystwu pewne zarzuty i odpierał te zarzuty.

Następnie przyjęto sprawozdanie kasowe, oraz preliminarz dochodów na rok przyszły, przyczem zabierali głos pp.: inż. Stobiecki, Sosnowski, Komornicki, dr Danielak, Anczyc i inni.

Dodatkowo uchwalono wstawić w preliminarz, na wniosek dra Danielaka kwotę 200 koron subwencyi dla Tow. ratunkowego tatrzańskiego, a na wniosek p. Komornickiego uzupełniono subwencyę dla sekcyi turystycznej Towarzystwa do kwoty 150 koron.

Przy wyborach prezesem Towarzystwa wybrano przez aklamacyę hr. Antoniego Wodzickiego, w skład wydziału weszli pp.: Janikowski Teofil, urzędnik magistratu, Krawczyk Stanisław, inżynier wodociąg., Dr Jerzy Smoleński, Tarczałowicz Jan, prof. szkoły rzeźb. w Zakopanem i Zaruski Maryan; członkami komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp.: Armółowicz Jan, Fischer Władysław i Sędzimir Mieczysław.

Na tem po wyczerpaniu porządku dziennego zamknięto obrady o godz. 7$^{3}/_{4}$ wieczór.

Związek akademicki w Krakowie odbył wczoraj wieczór nadzwyczajne walne zgromadzenie członków, w sprawie przeprowadzenia uzupełniających wyborów zarządu i wydziału, spowodowanych rezygnacyą prezesa oraz wyjazdem z Krakowa kilku członków wydziału. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego walnego zgromadzenia, przeprowadzono wybory. W skład prezydyum weszli: p. Zygmunt Cygnarowicz, rygorozant praw, jako przewodniczący i Hieronim Szantruczek, jako zastępca przewodniczącego. Nadto wybrano kilku członków wydziału.

Zebranie młodzieży postępowej akademickiej w sprawie odłączenia wydziału teologicznego od uniwersytetu, odbyło się wczoraj w sali hotelu Kleina przy nader licznym udziale młodzieży akademickiej, pod przewodnictwem sł. med. p. Baścika. Referat na temat powyższy wygłosił p. Kuźniar. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos przedstawiciele poszczególnych odłamów politycznych, wiec uchwalił rezolucyę, oświadczającą się za odłączeniem wydziału teologicznego od uniwersytetu. Młodzież katolicko-narodowa zgłosiła votum separatum przeciw uchwale.

Wiec medyków. Wczoraj w południe w Collegium anatomicum odbył się wiec słuchaczy i słuchaczek medycyny na uniwersytecie Jagiellońskim, zwołany w sprawie nieporządków, panujących na ulicach Kopernika, Blich i Grzegórzeckiej, na których się mieszczą szpitale, kliniki i zakłady naukowe dla słuchaczy wydziału medycznego. Po przemowie p. Żuławskiego na temat powyższy, wybrano deputacyę, która ma się udać do prezydyum miasta, celem przedstawienia porządków panujących na tych ulicach. Uchwalono również poczynić starania o wyasfaltowanie ul. Kopernika, co ze względów hygienicznych i spokoju dla chorych w szpitalach, byłoby nader pożądanem.

Odczyt. W sobotę d. 5 marca b. r. odbędzie się w sali Kopernika w Collegium Novum odczyt prof. dra Wachholca p. t. „Uwagi z fizyologii i patologii popędu płciowego“, urządzony staraniem komisyi dla przeprowadzenia ankiety o bycie i życiu młodzieży akademickiej U. J. przy Bibliotece Medyków.

Z Tow. bratniej pomocy kelnerów. Komitet balowy Towarzystwa zawiadamia, że dochód z balu urządzonego d. 18 stycznia na dochód budowy sanatoryum dla piersiowo chorych członków oraz budowy własnego domu, przyniósł 885 K.

Przykra sprawa ucznia gimnaz. Lewickiego i Maryi K. z Podgórza przybrała niespodziewany obrót. Mianowicie piątkowe zeznania Maryi K. były tego rodzaju, że całe śledztwo uległo zmianie w tym kierunku, iż wczoraj Marya K. była już przesłuchiwaną w charakterze obwinionej. W sprawie tej, jak się dowiadujemy, odbyła się wczoraj w obecności sędziego śledczego dra Taubenschlaga i auskultanta dra Suessera konfrontacya obwinionej Maryi K. z obwinionym Lewickim; konfrontacya trwała od godz. 12 w południe do godz. 3 po południu. Następstwem konfrontacyi było natychmiastowe posiedzenie Izby radnej, która uchwaliła wypuścić na wolność Lewickiego i wczoraj po południu Lewicki opuścił gmach więzienia.

Przewrócenie konnego policyanta. Woźnica Maryan Pyzka, przejeżdżając wozem przez ul. Basztową, najechał niespodzianie z boku na konnego policyanta i obalił go wraz z koniem na ziemię. Za figiel ten Pyzka osadzony został w aresztach poy telegrafem.

Pod koła wozu dostał się wczoraj wieczorem w ul. Podzamcze wskutek własnej nieuwagi 13-letni Józef Boguta, odnosząc przytem liczne kontuzye na całem ciele. Po opatrzeniu przez pogotowie ratunkowe, pozostawiono go opiece domowej.

Nieletni złodziej. Wczoraj po południu przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży wielokrotnie już policyjnie karanego 16-letniego Stefana Siarkowskiego w chwili, gdy przechodzący ulicą p. M. S. usiłował wyciągnąć z torebki ręcznej pugilares. Nieletniego złodzieja, który przytrzymaniu stawiał zacięty opór, osadzono w aresztach policyjnych pod telegrafem.

Z Podgórza. W sobotę o godz. 10 rano otwarto w sali „Sokoła“ wystawę „Ligi wzajemnej pomocy przemysłowej“. Równocześnie z otwarciem odbył się na wystawie odczyt z demonstracyami dla uczennic szkół żeńskich o popieraniu przemysłu i wyrobów krajowych. Napływ zwiedzających wystawę, która przedstawia się wcale zajmująco, był w dniu otwarcia nader liczny.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we czwartek dnia 3 marca.

Rozwiązanie Rady powiatowej w Nowym Sączu. Z Nowego Sącza telefonuje nasz korespondent: Wczoraj wieczorem nadeszło tu rozporządzenie namiestnictwa, rozwiązujące tutejszą Radę powiatową. Równocześnie komisarzem rządowym zamianowany został p. Wittig, zastępcą p. Hetter z Muszyny, oraz powołani zostali do rady przybocznej pp.: burmistrz Barbacki, ks. inf. Góralik, dr Dawid, b. marszałek St. Potoczek, włościanie Maciuszek, Klimczak, Sznadysiak (?), kupiec Ritter i hr. Stadnicki.

Z politechniki lwowskiej. Z Wiednia telefonują: Nadzwyczajny profesor uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim Antoni Kostanecki zamianowany został zwyczajnym profesorem ekonomii społecznej, socyologii i statystyki na politechnice we Lwowie.

Bank przemysłowy. Ze Lwowa telefonują nam: „Kuryer lwowski“ donosi: Dowiadujemy się, że galicyjski Bank przemysłowy wejdzie w życie przed lipcem r. b. Sprawa nominacyi dyrektora nie została jeszcze załatwiona; nastąpi to dopiero po ukonstytuowaniu się Rady zawiadowczej. Największe szanse ma podobno p. Szarski. Drugi kandydat p. Woiski z Petersburga jest z zawodu inżynierem (górnikiem) i nie zajmował się dotąd sprawami bankowemi; oprócz tego żąda on 8000 K rocznej płacy. Sprawa nominacyi dyrektorów rozstrzygnie się niebawem w Wiedniu przy udziale marszałka hr. Badeniego. Dyrektorem filii krakowskiej Banku przemysłowego zostanie dotychczasowy naczelnik filii krakowskiej Banku krajowego.

Austryackie tajemnice wojskowe. W ostatnim numerze „Nowego Wremieni“ znajdujemy artykuł, będący referatem z wielkiej dyskusyi, która odbywała się niedawno w sali Georgijawskiej w Petersburgu na temat nowoczesnych metod fortyfikacyjnych. Artykuł ten jest ilustrowany trzema profilami fortu rozmaitego typu, przyczem zareprodukowano typ fortu rosyjskiego z r. 1870, niemieckiego z r. 1890 i projekt fortu ausrryackiego z r. 1909! Plany te zaopatrzone we wszystkie objaśnienia co do wymiarów fortów, ich wysokości i głębokości, rozłożenia dział i t. p. — Tak więc austryackie wojskowe tajemnice tej miary i znaczenia, co projekty zapewne niepobudowanych jeszcze fortów, tak są powszechnie znane, że wielki dziennik rosyjski uważa za możliwe ilustrować je nawet specyalnemi planami...

Wędrówki pruskich balonów. Z Budziejowic telegrafują: Wczoraj po południu wylądował tu pruski balon wojskowy. Po spisaniu nazwisk podróżnych, balon odesłano do Berlina.

Przejechanie przez pociąg. Z Pragi telegrafują: Wczoraj przed południem pociąg towarowy przejechał naczelnika stacyi Lissa, Adolfa Langera. Langer zginął na miejscu.

Śmiertelny pojedynek. Z Wiednia telefonują: „Corresp. Wilhelm“ donosi: Wczoraj po południu odbył się na strzelnicy wojskowej pojedynek na pistolety. Jeden z przeciwników, koncepista dolnoaustr. namiestnictwa br. Weidenhoffer, został śmiertelnie raniony i w drodze do szpitala zmarł.

Rozbicie okrętu. Z Paryża telegrafują: Jak donoszą z Tetuan, okręt żaglowy, który przybył z Holandyi a miał na pokładzie wielką ilość kontrabandy wojennej, uciekł przed hiszpańskim kontrtorpedowcem i rozbił się w oddaleniu 40 klm. na wschód od Tetuan. Z załogi liczącej 25 ludzi, 5 utonęło.

Obchód Chopina w Rzymie. Z Rzymu telegrafują: Stuletnią rocznicę urodzin Chopina odchodzono wczoraj w Collegio Romano uroczyście. Zebrała się licznie dystyngowana publiczność. Publicysta Barrini wygłosił mowę, poczem odegrano szereg dzieł Chopina.

Mianowania. „Wiener Ztg“ ogłasza: Minister skarbu zamianował koncepistów minist. dra Lubosława Wyszatyckiego i dra Kazimierza Piaseckiego, wicesekretarzami ministerstwa.

Zmarli:

Jan Sommer-Karpf umarł w Krakowie, przeżywszy lat 42.

Anna z Turków Zamorska, przeżywszy lat 38, zmarła w Krakowie.

Wojciech Partyka, emer. kapitan, zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 76.

Towarzystwo Kolonii wakacyjnych.

Dziś o godz. 11 przed południem w gimnazyum św. Jacka odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Tow. kolonii wakacyjnych dla uczniów gimnazyów i szkół realnych w Krakowie i Podgórzu, jednej z najpiękniejszych instytucyi humanitarnych w Krakowie. Sprawozdanie wydziału, przygotowane na walne zgromadzenie, wykazuje, że Towarzystwo w roku ubiegłym liczyło 256 członków, w tem 14 członków założycieli, 8 wspierających i 234 zwyczajnych. Sprawozdanie kasowe wykazuje 25.128 K 07 hal. w dochodach i tyleż w rozchodach. Majątek Tow. wynosi 26.660 K 46 hal. Wydział Tow. pod przewodnictwem swojego prezesa prof. dra Kazimierza Morawskiego odbył w roku sprawozdawczym 7 posiedzeń, na których załatwiono szereg spraw Towarzystwa; między innemi wydział zarządził szereg inwestycyi i adaptacyi budynków dla kolonistów w Porębie Wielkiej, częściowo wykonanych, częściowo do wykonania z wiosną tego roku przeznaczonych. Dzięki ofiarności p. Łukasika, otrzymał wydział w b. r. bezinteresownie odpowiednią ilość sadzonek, którémi w maju obsadzi całą posiadłość Tow. w Porębie Wielkiej.

Sprawozdanie wspomina wkońcu o największej trosce każdorazowego wydziału, jaką był i jest brak stałych podstaw finansowych Towarzystwa, zawsze bowiem jeszcze liczba młodzieży mogącej korzystać z dobrodziejstwa kolonii wakacyjnych, zależną jest od powodzenia urządzanego corocznie na rzecz Towarzystwa balu i festynu.

Sprawozdanie prof. Władysława Kocha, kierownika kolonii w Porębie Wielkiej, wykazuje, że z pobytu na świeżem powietrzu na kolonii korzystało 50 uczniów krakowskich szkół średnich. Była to młodzież przeważnie z domów bardzo niezamożnych, źle odżywiona, anemiczna. Dzięki pobytowi na wsi, zdrowie wszystkich znacznie się poprawiło; przeciętny przybytek wagi wynosił półtrzecia kilograma. Koszta utrzymania kolonii wyniosły 5257 koron. Młodzież podzieliła między siebie obowiązki przy utrzymywaniu czystości w budynku i przed kolonią. Wyznaczono dyżurnych do niektórych prac domowych, wielu zajmowało się robotą na świeżem powietrzu, jak: rąbaniem drzewa, zbieraniem siana i zboża, w czem pomagano góralom. Uprawiano gry i zabawy sportowe, wśród których najwięcej amatorów miała piłka nożna. — Utworzono nawet dwa kluby „Zorza“ i „Poręba Wielka“, które rozegrały 14 matche'ów.

Najwięcej czasu pochłaniały młodym kolonistom wycieczki w górskie okolice. Podczas dni słotnych koloniści urządzali odczyty, przedstawienia amatorskie, oraz czytali książki, wypożyczane z wcale zasobnej biblioteki wakacyjnej, bo obejmującej 383 tomów, nawiasem wspominając, oprawianych przez samych kolonistów.

Przez czas pobytu w Porębie Wielkiej uczniowie wydawali również przeznaczone dla kolonii swojej pisemko p. t. „Nasze życie“, ukazujące się w zeszytach co 10 dni. „Nasze życie“ było odbiciem życia młodej kolonii; obok literatury na szpaltach tego pisma pojawiały się również artykuliki o treści ogólno-społecznej. Numer każdorazowy uzupełniały ogłoszenia.

Zbytecznem byłoby rozwodzić się szeroko nad tem, ile korzyści odnosi uboga młodzież szkolna z takiego pobytu na koloniach letnich pod nadzorem doświadczonego kierownika. To też społeczeństwo w interesie swojej przyszłości powinno jaknajwybitniejszą nieść pomoc temu Towarzystwu, które troszczy się o zdrowie przyszłych pokoleń, które chce „przez wzmocnienie fizyczne wykuć zdrowego ducha w zdrowem ciele“.

Z instytucyi kolonij wakacyjnych korzystać mogło 50 uczniów, brak bowiem odpowiednich funduszów nie pozwalał Towarzystwu na zaopiekowanie się większą ich liczbą; a iluż to jest w szkołach średnich w Krakowie takich niezamożnych uczniów, którym brak środków nie pozwala na spędzenie feryj wakacyjnych na świeżem powietrzu i w odpowiednich warunkach hygienicznych! Jakże wiele dobrego może tu zdziałać Towarzystwo przy odpowiedniej pomocy materyalnej społeczeństwa.

Telegramy

z dnia 27 lutego.

Wiedeń. Przy wczorajszem ciągnieniu 3 proc. węgierskich losów hipotecznych padła główna wygrana 75.000 koron na seryę 3328 Nr 45, druga wygrana 3000 koron padła na seryę 759 Nr 37.

Zamach bombą.

Frysztat (Na Śląsku). Wczoraj o g. 3 rano wykonano zamach na starszego inżyniera i kierownika ruchu w szybie „Jan“ w Karwinie, Ludwika Holleina. Nieznany sprawca rzucił bombę do jego sypialni, Hollein jednakże pochwycił szybko bombę i wyrzucił ją na ulicę, gdzie wybuchła, nie raniąc nikogo.

Obiad dyplomatyczny.

Wiedeń. Wczoraj wieczór odbył się u cesarza obiad dyplomatyczny. Wzięli w nim udział ambasadorowie niemiecki, włoski i turecki, posłowie grecki i bułgarski i wielu innych dyplomatów.

Z armii.

Wiedeń. Dziennik rozporządzeń dla armii ogłasza przeniesienie w stały stan spoczynku generał-majora Waleryana Mikulicz Radeckiego, jako niezdolnego do pełnienia służby i nadanie mu przy tej sposobności tytułu i charakteru marszałka polnego porucznika z uwolnieniem od taksy, oraz krzyża kawalerskiego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy. — Komendant miasta Lwowa generał-major Maurycy Csibulka przeniesiony został na własną prośbę w stały stan spoczynku, jako niezdolny do służby. — Pułkownik Karol Kanic, komendant pułku piechoty nr 71, mianowany został komendantem miasta Lwowa.

Fuzya stronnictw niemieckich.

Wiedeń. Zapowiedziane złączenie się niemieckiego Związku narodowego, niemiecko-postępowego i niemiecko-radykalnego zjednoczenia, nastąpiło wczoraj w sposób formalny. Nowy Związek narodowy, złożony z 77 członków, będzie kierowany przez prezydyum, złożone z pięciu członków t. j. pos. Chiarego, dr Sylwestra, dr Damma, dr Grossa i Wolffa. Przewodniczącym wybrany został pos. Chiari. Czterej inni przewodniczący są równorzędni z przewodniczącym i mogą go każdego czasu zastępywać oraz przewodniczyć w Związku.

Hr. Aerenthal w Monachium.

Monachium. Minister hr. Aerenthal złożył wczoraj przed południem odwiedziny prezydentowi ministrów hr. Podewils, potem udał się do poselstwa austro-węgierskiego, gdzie przyjął kilku członków kolonii austro-węgierskiej i bawiących w Monachium austro-węgierskich sprawozdawców fachowych.

Z Serbii.

Belgrad. Minister wojny Marinkovic zaprotestował przeciw postanowieniom ustawy o prowadzeniu ksiąg, przyjętej przez skupczynę w pierwszem czytaniu i zapowiedział dymisyę w razie nie uwzględnienia jego stanowiska.

Zgromadzenie narodowe w Grecyi.

Ateny. Celem przyspieszenia rozwiązania Ligi oficerskiej, wszystkie stronnictwa zgodziły się na zwołanie zgromadzenia narodowego. Przypuszczają, że jeszcze w bieżącym tygodniu król zwoła zgromadzenie narodowe uroczystym manifestem.

Z Anglii.

Londyn. Prezydent ministrów Asquith był wczoraj na półgodzinnej audyencyi u króla, poczem odbyła się Rada ministeryalna.

Anglia a Tybet.

Londyn. W Nowym Jorku otrzymano z Pekinu depeszę, że angielski zastępca u rządu chińskiego poczynił przedstawienia w sprawie interesów Wielkiej Brytanii w przebiegu wypadków w Tybecie, mianowicie o utrzymanie tamże pokoju i porządku nad granicami. Zażądał on także formalnego oświadczenia co do zamiarów Chin w Tybecie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 lutego.

HOTEL KRAKOWSKI: Feliks Biske, Sabina Polkowska z Warszawy, dr Franciszek Góra z Wadowic, geometra Mikołaj Piekarczyk z Pilzna, Helena Jarmolińska z Zakopanego, Józefa Tyske, Stefan Aberbach z Warszawy, Julian Malarski z Zarogowa (Król. Pol.), Aleksander Heller z Pragi, Antoni Ciszak z Poznania, Michał Rak z Berlina, Kazimierz Świerzewski z Lublina, Włodzimierz Łącki z Janowiczek (Król. Pol.).

GRAND HOTEL: Henry Eaulliez z Lille (Francya), Jan Gtojewski z Hanoweru, Ernest Laupmann z Barmen, Kazimierz Pobóg Bromirski ze Stanisławowa, Bolesław Kuzian z Tarnopola, dr Stefan Falkowski, Lucyan Kruzmar z Sosnowca, Mieczysław Grabiński z Dąbrowy górniczej, Stanisław Żuk Skarszewski z Dolnego Żukowa, Stefan Cesianu z Krakowa, Teresa Morawska z Poznania.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 26 lutego. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1860 3-pro. 293·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 299·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 230·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 246·60. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 104·60. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 26·70. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·—. Clary 40 złr. m. k. 256·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 120·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 110·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 78·75. Palffy 40 złr. 241.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·0. Czerw. krzyża węg Tow. 5 złr. 39·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr 70·—. Salma 40 złr. m. 285·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 122·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 232·50. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 234·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 536·—.

Berlin, 26 lutego. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 26 lutego. Renta 3-pro. 98·75. Mąka 34·15.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 26 lutego. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6 5 —, węg. Zakł. kred. 815 —, Anglobanku 314 50, Unionbanku 605 —, Länderbanku 502 —. Bankverein 553 75, Bodencredit 11 61, Galic. Banku hipotecz. 684 —, Kolei państwow. 758 —, kolei połudn. 126 50, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 97, kolei Czerniow. — —, Alpiny 735 —, Rima Muranyi 658 25, Prag. Tow. żelazn. 25 98, Fabryki broni 709 —. Akcye tureckie tyt. — —. Gal. akc. Tow. kop. n. 870 —. Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 95 35. Austr. renta koron. 95 30. Węgier. renta koron. 93 25. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 40, 4% Listy Banku hip. 93 75. 4$^{1}/_{4}$% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4$^{1}/_{2}$% Listy Banku kraj. 100 20. 4% Gal. Obl. propin. 97 95. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 234 25, Marki 117 55. Ruble 254 75. Rosyj. pożyczka 103 —.

Usposobienie: słabe.

Dywany i chodniki z Linoleum - - - -
Ceraty i wszelkie artykuły ceratowe

poleca firma

P. i A. NUSSBAUM
Kraków, Dietla 41.
Ceny stałe - - - - nader niskie!
158 1 20

Piwo Pilzneńskie „Prazdrój"

słynnej światowej marki B. B. (Urquell)
z Browaru Mieszczańskiego w Pilznie
(zał. w roku 1842)

w beczkach, butelkach, syfonach — poleca:
Tel. Generalna Reprezentacya 968.
Kraków, Jagiellońska 7.

Wysyłki na prowincyę uskuteczni się odwrotnie
Uwaga: Prawdziwy „Prazdrój" Pilzneński tylko z marką B. B. na korkach, kapslach i etykietach uwidocznioną. 65 45 78

Wszelkie **ŻURNALE MÓD** francuskie, angielskie i wiedeńskie

szczególnie żurnal sezonowy
cena 1 korona, z przesyłką 1 korona 35 hal.

FAVORIT

na wiosnę i lato 1910 roku zawierający **1000 modeli** jakoteż

GOTOWE KROJE

na suknie, kostyumy żakiety, spodnice, szlafroki, matynki, bieliznę damską i męską, rękawy, ubiory dla dzieci itd. oraz manekiny na wszelkie miary poleca **M. LANDAU, Kraków, ul. Mikołajska l. 7.**
Dla prenumeratorów w Krakowie dostawa do domu bezpłatna. 138 3 0

---

ul. Bracka l. 9.

Sklep i pokój duży za sklepem do wynajęcia zaraz. Wiadomość u portyera ul. Gołębia l. 2. 1610 3 6

ul. Bracka l. 9.

Katalog

utworów dramatycznych jedno i więcej aktowych dla teatrów amatorskich, wysyła za darmo **Księgarnia Polska we Lwowie.** 4 52 52

Trzcina mocna, czysta, na sufity, do sprzedania zaraz. **Tomasz Grazda w Machowie, p. Tarnobrzeg.** 1579 3 3

Meble używane

kupuje się w każdym czasie. Zgłoszenia: ulica św. Jana l. 14, do dozorcy domu. 1346 6 6

WINO!!

Dalmatyńskie naturalne czerwone, litr po 44 hal., białe 3-letnie 52 hal. wysyła w baryłkach, począwszy od 50 litrów. **Edm. Pauk, skład win Rjeka (Fiume).** Próbka, 5 kg przesyłka, dla przekonania się o wybornej jakości, kosztuje 3 K opłatnie do każdej poczty. Cennik opłacony za darmo. 1122 10 30

Czy drobny przemysł u nas może konkurować z fabryczną tandetą?

Z powodu wojny konkurencyjnej między fabrykantami angielskimi a niemieckimi, mogę obecnie wykonywać na zamówienie:

Ubrania marynarkowe od . . . . . K 40·—
Zarzutki od . . . . K 36·—
z oryginalnych angielskich materyi od K 60·—
Zarzutki od K 50·— i t. p. Wykończenie według najnowszych żurnali. Bardzo wielki wybór.

Krawiec Jan Wieczyński

Kraków, Krowoderska 44, sklep.
1418 4 10



Na raty

najnowszej konstrukcyi, ulepszone Singera maszyny do szycia, haftu i do wszelkiego przemysłu, z fabryk światowej sławy, poleca pierwszorzędna, znana z rzetelności firma:

R. PAWŁOWSKI

w Krakowie, Rynek 18,

dostawca wielu Stowarzyszeń zarobk., Związku urzędników państw. i Centrali Zakupu dla oficerów i urzędników.

Cenniki z historyą maszyn darmo i opłatnie.

Uwaga: C. i k. austro-węg. Konsulat stwierdził, że firma Singer Co. wyrabia swoje „oryginalne" maszyny w Wittenberge, pruskiej prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe posiada w Hamburgu. Jestto więc firma niemiecka, którą „Straż Polska" zaliczyła do bojkotu. 8 9 0

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7,

poleca:

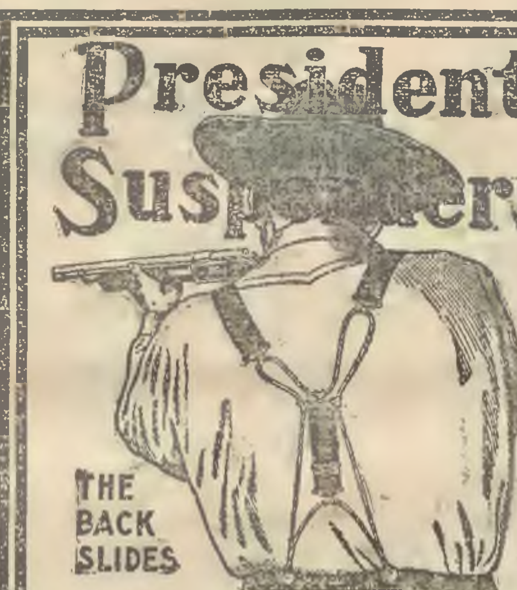
Kompletne urządzenia sypialń, jadalń, gabinetów męskich.

Wielki wybór garniturów klubowych.

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 155 1 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.



Szelki - Podwiązki

oryginalne amerykańskie

lekkie - - - trwałe - - - wygodne

poleca 199 6 10

- - - - **Magazyn Nowości** - - - -

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

Kraków, ulica Floryańska 13.

Wóz towarowy

na resorach, w bardzo dobrym stanie, z frontu kryty blachą, z dachem dla furmana, mogący służyć do rozwożenia różnego rodzaju przedmiotów, jest tanio do sprzedania. Wiadomość: Jan Delkowski, Nowa Wieś (pod Krakowem) ulica Nowowiejska l. 47. 1597 3 3

Warszawska
Pracownia Gorsetów

„Franciszka"

Grodzka l. 6



poleca:

Wielki wybór sznurówek według najnowszych fasonów. — Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą, 220 8 0

LOSY
Miasta Wiednia

(komunalne z roku 1874)
najbliższe losowania
1 marca, 1 lipca, 1 listopada 1910
główne wygrane
K 300.000, 20.000, 10.000 itd.

poleca za gotówkę po kursie dziennym lub w ratach miesięcznych
po K 16
(taniej niż wszędzie).

Karol Gottlieb
Dom bankowy w Krakowie
1316 4 4 Rynek główny 17.

Wyłączne prawo do wygranych po złożeniu I-szej raty, z prowincyi I-sza rata przekazem.

Do sprzedania

natychmiast z powodu zmiany pobytu pod bardzo korzystnemi warunkami:

1. **5-letni wałach,** skarogniady, znakomicie prezentujący się, $16^1/_2$ miary, po Morisco, doskonale ujeżdżony, zupełnie spokojny.
2. **7-letni Wałach,** gniady, 16 miary, po Campan, zupełnie ujeżdzony.

Obydwa z rodowodami. 1287 6 6

Oglądać można od 11 do 2 po południu w stajni przy ulicy Aryańskiej 4.

Również do sprzedania: **2 pary angielskich uprzęży parokonnych,** jedna zupełnie nowa, platerowana, druga używana, półplaterowana. **Saneczki do powożenia,** prawie nowe i **garnitur powozowych kół pneumatycznych,** w zupełnie dobrym stanie.

ALFONS GOSTKOWSKI

przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie mianowany i przez c. k. Namiestnictwo potwierdzony i zaprzysiężony

senzal

dla sprzedaży i kupna ropy, wosku ziemnego i produktów tych minerałów. Jako urzędnik publiczny pobiera przy transakcyach ściśle oznaczoną a zatwierdzoną przez c. k. Namiestnictwo opłatę senzala. Udziela swej klienteli rzeczowych i wiarygodnych informacyi w zakres przemysłu naftowego wchodzących.

Biuro: **Lwów,** plac Smolki 4. Tel. 1059 i **Drohobycz.** 6 3 0

NA PROWINCYĘ

wysyła **książki** beletrystyczne i naukowe w skrzyneczkach pod przystępnemi warunkami

Wypożyczalnia książek

A. Gumplowicza 101 11 0

Kraków BRACKA 6.

I-szej jakości

Posadzki deszczułkowe dębowe

podłogi miękkie i wszelkie roboty stolarskie, budowlane i meblowe 259 22 0

Dajwór 14. **Joachim Steinberg,** Starowiślna 83. Telefon 778

Korzystne dla kupców!

Torebek papierowych w najl. gatunku, **Papierów pakunkowych** wszelkiego rodzaju (na żądanie krajane już według życzenia P. T. Odbiorców) dostarcza **najtaniej** fabryka wyrobów papierowych **B. Rubinstein i M. Hirsch w Podgórzu.** — Cenniki oraz wzory na żądanie franko.
159 1 3

Czytelnia naukowa i beletrystyczna

w Krakowie, ul. św. Jana 4

poleca:

Wszelkie nowości piśmiennicze

z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

Nowo otworzony dział książek dla młodzieży. Abonament przystępny katalog i dodatek z przesyłką 1 K. Wysyłka na prowincyę w spec. skrzynkach.

27 22 0

C. k. austr. koleje państwowe.
Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 października 1909 włącznie (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa. Od 15 lipca do Czerniowiec.
4.50 rano (osob.) do Oświęcima.
6·50 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk i do Ickan (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.53 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.05 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Nowego Sącza.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob,) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.10 w nocy osob. do Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

12·50 w nocy (posp.) zo Lwowa. Od 15 lipca z Czerniowiec.
3.35 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.10 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.40 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.28 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.59 r. (osob.) z Oświęcima.
8.25 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.00 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.12 pop. (osob. sez.) z Tarnowa w niedziele, czwartki i święta.
1.27 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.45 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.00 wiecz. (osob.) z Tarnowa.
6.2[illegible] wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9·36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk i Ickan
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Pensyonat dla młodych panienek

Staranne wykształcenie w gospodarswie domowem, w krawieczyźnie i robótkach. Język angielski, francuski i niemiecki. Muzyka. Ceny przystępne. Zapytania i zgłoszenia pod adresem: Otylia Grochowina, Katowice (Katowitz) Roonstr. 26.
1331 5 6

Szkoła kroju

najnowszego
Kraków, ul. Pędzichów 19.
rozpoczyna z 1-szym marca kurs przedświąteczny zbiorowy, po znacznie zniżonej cenie. 1570 2 3

Poszukuje się 1557 6 0

służącego

do sprzątania i froterowania na pół dnia dziennie. Wiadomość: ul. św. Anny 3, II p.

Przyjmuje się

najwykwintniejsze wyprawy **do szycia i haftu,** wykonuje się je szybko, starannie i po nader umiarkowanych cenach. Adres: Izabella Gibas, Zwierzyniec, ul. Włóczków 6. 221 21 21

Filipowa, akuszerka

mieszka Wielopole 15.
Tamże pokój do wynajęcia. 1266 4 6

WIELKI TRANSPORT

różnych szlafroków, bluzek, halek, matynek, oraz bielizny męskiej i damskiej o 40 procent :: :: :: **taniej do nabycia** 1280 4 5
w Bazarze Wiedeńskim
Kraków, ulica Floryańska l. 43.
Z poważaniem **E. KLEINMANN.**

Właściciel cegielni maszynowej w okolicy zamożnej, celem rozszerzenia swego zakłady poszukuje

spólnika

z kapitałem 20 do 30.000 kor. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod 935. 935 18 0

Odtłuszczająca herbata Graciosa

dla osób wielkiej tuszy. Usuwa nadmiar tłuszczu ludzkiego, mając przytem własność orzeźwienia i odmłodzenia organizmu. Cena 3 K.

Kąpiele ziołowe aromatyczne

odświeżają wonnie organizm ludzki, a przez swoją zawartość soli jodowych oczyszczają krew i wzmacniają system kostny. Cena 1 K.

Krem borasonowy

gładzi, wydelikaca i wybiela już po 2-dniowem użyciu szorstkie, popękane i czerwone ręce. Cena 1 K. Mydło borasonowe 70 hal.

Pastylki piersiowe

usuwają szybko kaszel, chrypkę i zaflegmienie. Cena 70 hal.

Proszek na odwłosienie

usuwa w 5—10 minutach zupełnie bezboleśnie i nieszkodliwie każde uwłosienie na twarzy i rękach. Cena słoika 2 K 50 hal.

Wyłączny skład w aptece
pod 238 32 50
„BIAŁYM ORŁEM"
Kraków, Linia A-B Nr. 45.



Założony w r. 1872

Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 452.

podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 111 27 300

Folwark

$33^1/_2$ morga, okolica górska, na wschodzie, 7 km. od miasta, intratne; strzelnica X korpusu. Zgłoszenia: Agencya, Grybów. 1596 2 3

Aptekę z obrotem 15—30 tysięcy, kupię. Sarkisiewicz, Czortków. 1553 2 3

(Przedruk nie będzie płacony).
L. 5945/10 1283 3 3
III. b.

OGŁOSZENIE.

Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

Dnia 7-go marca 1910 rozpocznie się w Krakowie wiosenny trzechdniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark odbywać się będzie na placu „Groble", a konie znajdą pomieszczenie w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Wykaz stajen prywatnych, domów zajezdnych i hoteli dla pomieszczenia koni przejrzeć można w Wydziale IIIb. Magistratu w godzinach urzędowych.

Główny jarmark na konie włościańskie odbędzie się na placu „Groble" dn. 7-go marca 1910 (wtorek).

Magistrat stoł. król. m. Krakowa
dnia 1 lutego 1910 r.

Warszawskie chlebki po 40 halerzy.

petersburskie i karlsbadzkie sucharki, herbatniczki $^1/_2$ kg. za 1·20 K, wyborne czekoladki deserowe $^1/_2$ kg. 2·— K, poleca cukiernia **Hauser-Korbutowicz**
Szewska 23.
Bufet w teatrze miejskim. 143 5 10

Masło. Co dzień świeże **masło naturalne** wysyła w 5 kg. paczkach opłatnie wszędzie za 10·50 Emil Zimmermann, Korompa, Węgry. 1351 6 10

Aspirant w II r. farmacyi

poszukuje posady zaraz. Wiadomość: Apteka w Mszanie Dolnej. 1662 2 3

Technik

kandydat budowniczy, z praktyką na budowie, wykonujący wszelkie roboty samodzielnie, poszukuje zajęcia zaraz. Zgłoszenia pod: Technik, poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 1669 2 2

Palików do szczepów

różnej wielkości, dostarcza na żądanie **Kółko rolnicze, Izdebnik.** 1580 2 3

Młoda osoba

z ukończoną szkołą robót i wydziałową, mogąca udzielać lekcyj muzyki, korepetycyi, znająca się również na domowem gospodarstwie, przyjmie także zajęcie biurowe, lub jako kasyerka w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Ema"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 148 3 0

K 515.000

tytułem głównej wygranej
15 **ciągnień za rok** 15
przez kupno następujących, bezwarunkowo losowaniu podlegających i zawsze odsprzedać się dających

6 oryginalnych losów 6
Austr. losu czerwonego krzyża.
Włoskiego losu czerwonego krzyża.
Węg. losu czerwonego krzyża.
Losu Bazylika.
Serbs. państw. losu tytoniowego.
Losu Joszív „Dobrego serca".

Najbliższe ciągnienie już
1 marca 1910 r.

Wszystkie oryg. losy w ilości sześciu razem za gotówkę **K 248·25** lub tylko na
39 rat miesięcz. po K **7·50.**

Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy przez władzę kontrolowane.

Gazeta losowań „Neuer Wiener Mercur" za darmo. 1414 5 5
Kantor wymiany
OTTO SPITZ, Wiedeń,
I., Schottenring tylko 26
Róg Gonzagagasse

Nowo otwarta Mleczarnia

pod firmą **Julian Zawiliński i Maksymilian Chmura**
przy ul. św. Jana l. 13, vis-a-vis c. k. Sądu

poleca nabiał w najlepszej jakości, oraz zdrowotną kuchnię mięsną i jarską, jak również o każdej porze dnia znakomitą kawę, herbatę, czekoladę i t. p.
Lokal otwarty od godziny 6-tej rano.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
11 46 0

Biurko

większe, używane, potrzebne. Zgłoszenia listowne z podaniem ceny przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod 1684. 1681

Rutynowany pomocnik

pocztowo-telegraficzny poszukuje zaraz posady za skromnem wynagrodzeniem. „Posada" poste rest. Lwów. 157 1 0

Hala aukcyjna

Rynek 16

nadeszły do sprzedaży i licytacyi:

Meble mahoniowe, kasa ogniotrwała — pierścień brylantowy, dywan bochara, wanna, siodło damskie, resztki brokatu i wiele drobnych przedmiotów na tablicy hali wyszczególnionych.

1685 1 3 *Zarząd.*

:: SKŁAD FORTEPIANÓW ::

B. GABRYELSKA

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 35

otrzymał na skład

Fortepian z klawiaturą łukową Clutsama oraz pianino z klawiaturą promienistą

i zaprasza wszystkich interesujących się tymi wynalazkami do obejrzenia i wypróbowania.
128 17 30

Posady kelnera płatnizego z kaucyą, w restauracyi kolejowej lub kąpielowej, poszukuje znany powszechnie z uczciwości płatniczy. Wiadomość pod **A. S.** poste rest. **Podgórze.** 1689 1 3

KRUPNICZA 16, parter

zaraz do wynajęcia dla jednej lub dwóch panienek pokój porządnie umeblowany, z całem utrzymaniem. Tamże obiady domowe na maśle.
1505 5 5

Z matematyki

i fizyki przygotowuje do matury i innych egzaminów, oraz udziela korepetycyj słuch. IV r. filozofii. Zgłoszenia: Bolechowski, Kraków, uniwersytet. 1569 4 5

Duży pokój frontowy

starannie umeblowany, dla pań, niedrogo. Długa 31, II piętro, na lewo. 1619 3 3

Obiady konkurencyjne

prywatne od 70 hal. wzwyż. — Ulica Długga 21, II piętro. 1674 2 10

Specyalny

Magazyn

mebli kuchennych i przedpokojowych. — Patentowe paki na węgle i umywalnie najnowszego stylu ::: w największym wyborze :::

1573 2 10 poleca:

M. Petzenbaum

ul. Starowiślna l. 31.

Dyrekcya koncertów krakowskich.

Koncerty w Starym Teatrze.

We środę 2 i we wtorek 8 marca 1910 r.
Dwa koncerty

Eugeniusza Ysaye'a

W piątek dnia 4 marca 1910 r.
El. Wawnikiewicz-Tatarczuchowa
śpiewaczka
Zofia Dawidsonówna
pianistka.
35 45 0

we środę dnia 9 marca 1910 r.

Jadwiga Dębicka

art. opery lwowskiej
z udziałem **Lilli Mukułowskiej** pianistki.

W poniedziałek 28 lutego 1910 r.
Odczyt Henryka Opieńskiego
p. t. „Dawne tańce polskie"
z ilustracyami muzycznemi p. Klary Czop-Umlaufowej i orkiestry 13 p. p.

Kalosze na buciki fasonu amerykańskiego. Kalosze rosyjskie i amer.
Podeszwy i obcasy gumowe.
Podeszwy wkładkowe do bucików filcowe, asbestowe, korkowe i słomkowe.
Smarowidło do obuwia i podeszwy ochronne.
Lakiery, pasty, kremy do odświeżania bucików. 1073 2 2

Największy wybór Perfumeryi, Mydeł i wszelkich środków toaletowych

Reim i Spółka, Kraków

Rynek główny l. 37. — Linia A-B.

polecają po cenach najtańszych:

FARBY i przybory do malowań artystycznych.
Rogóżki szczotkowe, żelazne i kokosowe.
Szczotki do wycierania nóg do przedpokoi.
Wielki wybór wyrobów szczotkars.
Latarki stajenne, ręczne i kieszonk.
Ochraniacze uszów od zimna i mrozów.

Patrony Schrader'a i kompoz. „Stella" do sporządzania najlepszych likierów stołowych różnego gatunku.
Alpestre i Sudetia, ziółka do sporządzania likierów „Chartreuse" i „Sudetia".
Wódkę francuską Brazay'a i Molla.
Artykuły chirurgiczne i hygieniczne.
Papier klozetowy.

Termofory ogrzewacze ciała.
Lampki platynowe, oraz aparaty Ozonateur i Longlife do odświeżania powietrza w pokojach.
Olej i Hydrolin przeciw kurzowi w lokalach.
Spluwaczki patent. po 6 h sztuka.

Farby olejne do użycia gotowe.
Lakiery i Glazury do podłóg.
Masę francuską i i woskową do zapuszczania podłóg i posadzek.
Farby emaljowe Marxa.
Fattingera suchary dla psów.

Nowość „SAPINOL" do czyszczenia metali.

NARTY (Ski)
SANKI sportowe
SANKI szwajcarskie z kierownicą i hamulcem.

Dwa razy dziennie wysyłki pocztowe.

Zapalniczki „VULKAN" z lontem.
„THERMOS" aparat do przechowywania płynów.

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI

17 22 0

Do sprzedania

garnitur mebli, szafy, kredens z płytą, stoły, otomana, dywan duży, maszyna do szycia i wiele innych rzeczy. Kraków, ul. św. Jana 14, parter, drzwi l. 4. 1506 4 5

Kogokolwiek interesują

następujące pytania: 1) w jaki sposób mogę nauczyć się bez trudu i bez potrzeby kucia słówek i gramatyki na pamięć, a nawet bez powtarzania lekcyj w domu, języka

angielsk., franc., niemieck., włoskiego lub rosyjskiego

tak, abym mógł biegle i poprawnie rozmawiać, czytać i pisać? 2) czy mogę dojść do tego celu w ciągu 6 do 8 mies. biorąc po trzy godziny tygodniowo lub w ciągu 3 do 4 miesięcy, biorąc godzinę codziennie? 3) czy jest możliwem, ażebym w ciągu 5 do 6 tygodni nauczył się tylo, abym mógł udać się w podróż? 4) czy jest możliwem, ażeby nauka obcych języków sprawiła mi raczej rozrywkę, niż wytężającą i nudną pracę? 5) czy podczas wykładów nauczyciele Instytutu Berlitza rzeczywiście wyłącznie używają języka uczyć się mającego, a wszystko jednak jest jasnem i zrozumiałem? 6) czy każdy nauczyciel Instytutu Berlitza wykłada jedynie swój język ojczysty? 7) czy lekcyj udziela się doprawdy od 8 rano aż do 10 wieczór? 8) czy można ewentualnie pobierać lekcye u siebie w domu, lub w Instytucie zupełnie osobno i w ścisłej dyskrecyi? 9) czy mógłbym skorzystać z bezpłatnej próbnej lekcyi? 10) czy nawet osoby w starszym wieku z zupełnem zaufaniem mogą przystąpić do nauki? 11) czy przyjmuje się także dzieci poniżej lat 12? — zechce zażądać bliższych wyjaśnień lub prospektu w biurze Instytutu **The Berlitz Schools of Languages w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 25.** 292 24 0

Dziewczynka

14 do 16 lat potrzebna na 1 do 2 godzin dziennie do wychodzenia z dziećmi. — Zgłoszenia: Groble 15, I p., na lewo. 1613 2 2

Uczeń VII. kl. gimn. były uczeń gimn. niemieck. udziela konw. i lekcyj niemieck. M. T. 12. poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 1679 2 3

Panna Polka, poszukuje miejsca bony. — Zgłoszenia pod **X. Y. Z. 25** przyjmuje Administracya „N. Reformy".

Osoby

inteligentnej, z wykształceniem, do zarządu domu i wychowania trojga dzieci niżej lat 10. Adres: Węgierski w Wiśniczu, koło Bochni. 1663 2 3

Mężczyzna przystojny, lat 30, na stanowisku, pragnie nawiązać korespondencyę z panną skromną, uczciwą, w celu matrymonialnym. Posag skromny pożądany. Dyskrecya pod słowem honoru. Listy adresować: **7607** poste resestante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 1695 1 3

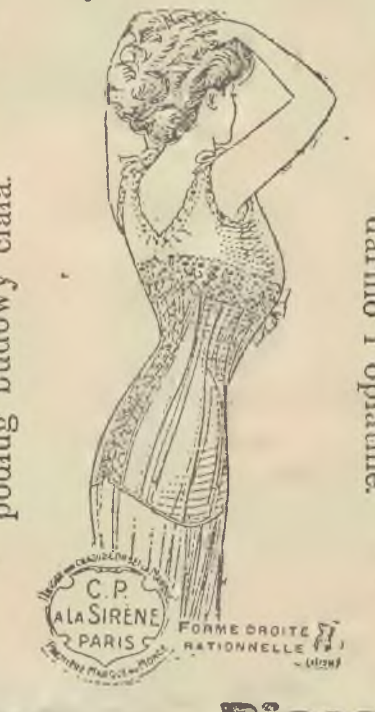
Tak a nie inaczej

leży

GORSET

nabyty w moim **„Atelier"**
w którym naokazalsze **modele** bądź to na miarę, bądź też gotowe, w wielkim wyborze po cenach najniższych znaleźć można.

Gorsety na miarę wykonywa się dokładnie podług budowy ciała.



Doskonale ilustrowane cenniki wysyła się darmo i opłatnie.

Herman Piesen

specyalista gorsetów

Kraków, Grodzka 4

Filia: **Lwów, Jagiellońska 7.**

Przy zażądaniu gorsetów do wyboru na prowincyę, dokąd wysyłam przesyłki opłacone, upraszam o podanie objętości pasa, mierzonej przez suknię. 1476 4 29

Akademik

zdolny korepetytor, poszukuje lekcyj. — Zgłoszenia pod M. T. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 136 8 0

Pobożną

przystojną (ducha zakonnego) pannę, poślubi przystojny kawaler, telegrafista. Posag wymagany. **Alfred** poste restante **Sianki** via Turka. 1660 2 15

Wdowiec bezdzietny zamieszkały stale na wsi, ożeni się ze starszą panną lub wdową. Posag większy wymagany. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia nieanonimowe do biura Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana pod „Seryo". 1686 2 3

Kawaler

lat 30, Polak, przystojny, inteligentny, na rządowem stanowisku, poślubi pannę lub młodą wdowę ze stosownym posagiem, ewentualnie odda swe nazwisko pod dogodnemi warunkami. Zgłoszenia pod: **„Sekret"** poste restante **Kraków 1,** za okazaniem kwitu inseratowego. — Za dyskrecyę ręczy się słowem honoru. 1567 2 2

Mężczyzna

przystojny, przemysłowiec, liczący 29 lat, spólnik dobrze rozwijającego się interesu, który chciałby objąć takowy we własne ręce, poszukuje towarzyszki życia, panny lub wdowy, posiadającej około 30.000 koron posagu. Listy uprasza się wysyłać pod hasłem: **„Przemysłowiec"** poste restante **Cieszyn,** Śląsk. Za dyskrecyę ręczy się słowem honoru. 1668 2 3

Szlifiernia szkła lustrowego

897 5 20

i podlewarnia luster

A. Maryńczaka i M. Woronieckiego

w Krakowie przy ul. Piotra Michałowskiego 2

wykonuje wszelkie czynności w zakresie szlifowania i facetowania szkieł, oprawy w ramy niklowe, mosiężne itp., oraz wykonuje nowe lustra z własnego lub dostarczonego szkła, jakoteż podlewa zużyte, bez względu na format lub wielkość. Zakład zaopatrzony w najnowsze maszyny elektryczne, pod fachowem kierowictwem. **Ceny bardzo przystępne, wykonanie szybkie i staranne.**

XXXIX. Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego

w Tarnowie

zarejestrowanego Stowarzyszenia z nieograniczoną poręką odbędzie się **w piątek dnia 18 marca 1910 roku o godzinie 3 po południu w sali „Gwiazdy".**

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2. Odczytanie sprawozdania z przeprowadzonej przez Związek Stowarzyszeń lustracyi.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1909;
4. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1909;
5. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku.
6. Wybór uzupełniający 3 członków Rady Nadzorczej;
7. Wybór Komisyi kontrolującej;
8. Zmiana statutu;
9. Wnioski członków.

Prezes Rady Nadzorczej:
1687 1 2 *Wincenty Paszcza.*

Na sezon budowlany

poleca się na dal

W. Kosydarski

Kraków, Rynek gł. l. 24

konc. blacharz i instalator wodociągów.

Uskutecznia pokrycia dachów wszelkimi metalami. **Instaluje wodociągi, piorunochrony,** ręcząc za wykonane roboty. **Na składzie w wielkim wyborze posiada:** Wanny, Prysznice, Bidety, Water-Klozety, Lodownie oraz wszelkie wyroby galanteryjno-blacharskie. — Cenniki wysyła na żądanie darmo opłacone. — Sporządza na życzenia kosztorysy na pokrycie dachów i instalacyi wodociągów. 1691 1 31



„Kalo-Vibrator"

przyrząd usuwający szybko i radykalnie **zmarszczki i złą cerę** — działa przeciw **bezsenności, wypadaniu włosów, bolu głowy, gardła, żołądka, gościowi, chorobie serca i w. i.** — Broszurki ilustr. darmo

T. Armatys

Optyk i Mechanik

Kraków — pl. Maryacki 3.

Okulary — binokle najmodniejszych systemów wykonuję b. dokładnie, spiesznie i tanio.

Zakładam dzwonki elektr. i telefony. 190 21 0

SALON „ARS"

ul. Św. Jana 1, I p.,

otwarty **codziennie,** nie wyłączając świąt i niedziel, **od g. 10—1 i od 2—4 pop.** Wzbogacany ciągle nowemi dziełami sztuki najznakomitszych artystów. 81 22 0

Pokój do wynajęcia

na czas dłuższy lub krótszy. Ul. Krupnicza 16, II p. 1595 4 5

Katalog

książek polskich z dziedziny **gospodarstwa wiejskiego,** wysyła za darmo **Księgarnia Polska we Lwowie.** 5 52 52

HYGIENICZNE TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE

P R O M I E Ń

5% NA RZECZ TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Do nabycia we wszystkich trafikach. 943 7 10



Optyk i mechanik, M. Zwilling

Kraków, ulica Sławkowska l. 4.

poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, polowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reperacyjny. 251 23 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 21 42 0

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.
151 5 0

LOWRANA

oooo **Willa Central.** oooo
Pierwszorzędny pensyonat polski.
ooo Ceny umiarkowane. ooo

Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub koleją elektryczną z Abbazyi-Mattuglie.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.